

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 76.

Z KRAKOWA DNIA 23 WRZESNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

*Wypis z listu pisanego z Karlsbadu
dnia 11 Września 1821.*

Dzień 9ty b. m. był dołem okropnym dla Karlsbadu. Powódź dwugodzinna zamieniła to miasto w pewien rodzaj pustyni. W niedzielę przed południem cieszył się najpiękniejszą pogodą. O godzinie 1wszej zaczęło grzmieć potężnie, a deszcz ulewny z gradem szumiał do godziny 3ciej, potem zasiała słońce tak, że wiele osób udało się na daleką przechadzkę. W krótko cała wchodnia strona grubą okryła się chmurą; gromy o podał huczały; każdy śpieszo wracał do domu; jednak był deszczem zroszony. Już opuściła się ulewa tak wielka, że ledwo przez most na drugą stronę rzeki przejechać można było; osoby zaś które udały się na przesyony wiecior, odstawszy powozy, zostały niektóre o 70 kroków, naprzeciw swego mieszkania odstrelonemi. W przeciągu kwadransa woda podniosła się w domu gdzie mieszkałem, na lokiec. Zaczęło krzątać się i wynosić rzeczy będące na

dole mieszkania. Wszakże nagle zaczęła opadać, tak dalece że w półtora kwadransa z sieni ustąpiła; rzeka była tylko nabrzmiatą. Gdy trwoga minęła, został na niektórych twarzach ślad smutnego uczucia, ale większa liczba odzyskała wesołość i igrała z tym zgubnym i na ten raz chytrym żywiołem. Byli tacy, co tańcowali i pluskali się, zwodniczą cieżąc się pociechą, iż niebezpieczeństwo minęło. Niestety! z nową i dzielniejszą natarczywością po kilku chwilach woda do domów wciskać się zaczęła! Gdy do pierwszej doszła wysokości, wyprowadziliśmy konie z stajni, bo te sa wznieśieniem podłogi, po brachy bradziły, a przy wyprowadzeniu ostatniego, stajenny już miał wodę po szyję. Te konie trzymaliśmy za domem na wzgórku, sięgającym pierwszego piętra. Przerażliwa dała się słyszeć wrzawa; wciągnięto powóz dyszlem do sieni: w krótko tak go podniosła woda, że oknem z piętra uwiazaliśmy powróż do pudła dla trzymania go i bronienia przeciw wirowi, który balwanami przewalał się pod nasze-

mi oknami, nisł mosty, domy, drzewa i ubiegał w rynek. Rzeka zamieniła się w jezioro; most tylko *Johannes - Brücke*, na którym stał porąg kamienny S. Jana, będąc zawałony drzewem osadzającym się z rozpuszczonych domostw i mostów, jako tako utrzymywał się. Atoli uderzony jakimś gmachem, na dwoje pękł z straszym trzaskiem i o tótej godzinie zniknął. Już trzeba było myśleć tylko o ratowaniu życia i niektórych rzeczy; w moim mieszkaniu żelazne drzwi od najpiękniejszego sklepu wyrwała woda, i przelatywała wewnątrz z taką gwałtownością, iż domek ten drewniany trząść się zaczął. Kosztowniejsze sprzęty śpieszno wynieśliśmy tylnemi drzwiami na przytykającą skałę. O tótej w nocy woda sięgała pierwszego piętra o 3 wschody, a oknem zwieszony się można był chwycić przedmioty płynące. Koniom wyprawdzonym na wynioślejsze miejsce, jak wyraziłem, zowu powódź sięgała po brzuchy; niemożna ich było ratować na skałę dla zbyt spadzistych wschodów. Ale jakiż to widok Rodziców patrzących z okna, na bliską zgubę ukochanego syna, któremu w tak małym przedziale żadney pomocy udzielić niepodobna!... Moiejsze to stratę części majątku w przypadku uniesienia domu. Nie zostało płci piękney, jak od zabawy tego wieczura, przejść do nawgorętszych modłów. Uczra zamieniła się na dzień zaduszny. Męszczyni zapomniawszy o własnym niebezpieczeństwie, zajęci byli ratowaniem Dam mdlejących. Przecież błysnął promyk nadziei, a woda zaczęła o tówszey godzinie spótnocy opadać. Już nasz powoz o tóciy stanął na lądzie; atoli strumień pod oknami płynął, unosząc roz-

maite i mnogie z sklepów i kramów towary. Dzieci w kolebkach, szale, szkatulki, pudła, wstążki, bóty, fayki z morskiej piany, i t. d. wszystko to wielościwą wydarte powodzią, przed naszymi przesuwato się oczami. Służący zapalił z świecą w ręku co mogli. Nastąpiła potem walka między szukającemi zdobyczy, aż do wra emoego grążenia się w nurtach wody. Okazały się tysiące łatań lub pochodni. W miarę zmniejszania się szumu wód wzrastały ięki i narzekania ogółconych Kupców, i mieszkańców goszczących.

Nazajutrz o godzinie ótej, witaliśmy się oznakami radości, z osobami szczególnie nas interesującemi, które w przeciwnych oknach wzajemnych uniesień tysiączne powtarzały poruszenia; bowiem nie można jeszcze było zrozumieć się mową ustną dla szumu bystro pędzącej wody. Długi czas przerwa trwała spótnictwa z drugą stroną, gdyż wszystkie mosty zerwane zostały; nie oszczędziła niebezpieczną powódź i kamiennego mostu za miastem, który zdawał się być wiaczytym. Mnóstwo ludu zapełniło oba brzegi: dopiero o godzinie ótej zrana, za pomocą trąby morskiej, wyraźniejszych mogliśmy udzielać sobie wiadomości. Aż też w południe obmyślono komunikacyą, przez położenie belek na zwaliskach mostu, i tarcic. Widziałem, jak człowiek jeden, niespokojny o los domu swego lub rodziny, nie czekając ażby położoną deski, przez szczupłą chciał przejść kładkę, wpadł w wodę i utonął. Ku wieczorowi ledwo, z swemi na długiej stronie będącemi, można było za pomocą mostku złączyć się i mięszać izy radości. Któż zdoła opisać spustoszenia

dnia tego? Kilkanaście domów zerwanych zostało, ani śladu po sobie nie zostawiwszy. Przyście przez rynek, dla ogromnych kamieni i mulu jest niepodobnem. Wielu gmachów fundamenta odkryty się. Lecz największą szkodę ponieśli Kupcy na Wizie (miejsce publicznych przechadzek) bo z większej liczby sklepów dwoma szeregami uszykowanych, powódź wszystkie towary zabrała. Ten, co miał sklep z obrazami i antykami, rachuje własney straty 80 tysięcy Reńskich. Wszystkie pomniejsze kramiki na Wizie, padły ofiarą tego potopu; trzy tylko zostały ocalone. Szczególnie obok Kościoła, jest tak zruynowana, że ani jeden kamień w bruku na miejscu nie został. Gdzie najpiękniejsze były spacerki, tam dzewa leżą ogromne, wyrwane z korzeniami i zwałone. W Hammer zniknęła fabryka stalowa, i kilka domów z ludźmi bałwany wody pochłonęła. W miasteczku Lanielz o 3 mile stąd odległym, 80 domów i Kościół, ta powódź zerwała. Woda do picia nie jest spustoszoną; ale obwód starego szpru dla zgnieciony został do szczytu. Dotąd trudnią się wyciąganiem z błota zegarków, sreber, postawów sukna, koronek, kryształów, i tysiącznych innych kosztowności, których w tej porze Karlsbad był składem. Szkodę są nie do wyrachowania. Wielka liczba r dzieł z znacznym majątkiem przez tę klęskę w nędzy pogrążoną została. Ręka tylko Rządu z niej wydzwignąć ich może, a czas późny zatrzeć ślady spustoszenia.

H. M.

Z Warszawy d. 14 Września.

Uroczystość Imienia Najjaśniejszego Cesarza i Króla Alexandra I. uświetnio-

na tego roku obecnością w stolicy NN. trzech Wielkich Xiążąt Rosyjskich i N. Wielkiej Xiężny Alexandry Fedorowney, obchodzoną tu była dnia 11 b. m. z taką okazałością, jaką poświęcenie się i wdzięczność dla Najlaskawszego Monarchy nakazały. W tymże dniu przypadły imieniny Wielkiego Xiążęcia Alexandra Mikolajewicza, i Święto Orderu S. Alexandra Newskiego. W wilią uroczystości, z regatkami Powązkowskiemi, w obecności NN. Wielkich Xiążąt spalony był fajerwerk, jeden z najwspanialszych, jaki kiedy Warszawa widziała. Najpogodniejszy wieczór ściągnął ze stolicy tysiące miłośników obojczy i wszelkiego stanu na pola między Powązkami, a Marymontem, dla przypatrzenia się temu okazałemu fajerwerkowi. — W sam dzień tego wielkiego Święta J. C. Mość Wielki Xiązę Konstanty przyjmował powinszowania, składane sobie z najgłębszem uszanowaniem dla Najjaśniejszego Brata, przez JO. Xca Namiestnika Królewskiego i Władze krajowe. Późem NN. Wysocy Xiązęta udali się na błonie pod Wolą, gdzie wojsko wszelkiej broi paradowało. Tamże pod namiotem wystawiony był oltarz, przy którym w obecności NN. Wielkich Xiążąt i N. Wielkiej Xiężny Alexandry, JW. Arcybiskup Warszawski Prymas Królestwa Polskiego, odprawił Mszę S. Na tem nabożeństwie znajdowali się JO. Xca Namiestnik Królewski i Urzędnicy Władz krajowych. Po odprawionych przez JW. Arcybiskupa modlitwach za zdrowie Najlaskawszego Monarchy i całej N. Cesarzko-Królewskiej Rodziny, iudzieł odśpiewaniem *Te Deum* przy stokrotnem z dział wystrzelaniu, całe wojsko przeciągnęło w paradzie przed NN. Wielkiemi Xiążętami

W tymże prawie czasie odprawiono się także solenne nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym, gdzie lud licznie zebrany zajął do Wszehmocnego Pana pokorne modły o jak najdłuższe panowanie Najjaśniejszego Cesarza i Króla. — W Teatrze Narodowym dano bezpłatne widowisko, które zakończyła stosowna do uroczystości Kantata, podczas której ukazał się Obraz wystawiający Ołtarz płonący ofiarą wdzięczności, który otaczały Religia, Sprawiedliwość i Mądrość. Po obu stronach Ołtarza, Jeniusze utrzymywały znaki zwycięstw i rozmaite godła, a w głębi ukazał się Parnas z oznakami Nauk i Kunsztów. — Wieczorem przez J. O. Xcia Namiestnika dany był świetny bal, który NN. Wielcy Xiążęta i N. Wielka Xiężna Alexandra obecnością swoją zaszczyścić raczyli.

Uroczystość tę zakończyło powazeh. ne oświecenie miasta i gmachów publicznych, między którymi szczególnie celowały pałac J. O. Xcia Namiestnika Królewskiego, pałac Kommissyi Rządowej wojny i Ratusz Główny.

N. Wielka Xiężna Alexandra Fedorowna, Małżonka N. Wielkiego Xiążęcia Mikołaja, po tygodniowym pobycie w stolicy tutejszej, opuściła ją wczoraj, dnia 12 b. m. między godziną 9tą, a 10tą zrana, udając się w dalszą drogę do Petersburga.

Przybył tu w tych dniach Xze Wirtembergi Eugeniusz, Brat N. Cesarzowej Matki i wylechał d. 12 b. m.

Wczoraj, dnia 13 b. m. wojsko wszelkiej broni, zebrane na polach pod Warszawą, odbyło wielki popis z ogniem, pod naczeinca dowództwem J. C. Mości Wielkiego Xcia Konstantego, a w obe-

čności Wielkich Xiążąt Mikołaja i Michała.

— D. 15 —

Z boleścią donosimy oyczyźnie naszej o zgonie nieodżałowanym za wazeh mlar godnego szacunku i uwielbienia Mę. ła, Stanisława Hr. Potockiego, Prezesa Senatu Królestwa Polskiego. Zakończył życie wczoraj dnia 14 b. m. o godzinie 5tej po południu w Willanowie. Biegleysze pióra zatrudnią się świętym obowiązkiem godnego oddania czci, iaka się takim Mę. ła należy, lubo samo Imie tego Mę. ła jest naysięknieyszą Jego pochwałą.

Donieśliśmy w Numerze przedostatnim Gazety naszej o dziełach sztuk pięknych wystawionych na widok publiczny w pałacu Kazimierowskim; dla uzupełnienia doniesienia tego, wypada nam jeszcze wspomnieć o expozycyi w Sali Głównego Ratusza, rozmaitych wyrobków krajowych. Ile w wystawieniu sztuk pięknych spostrzegać się daie wzrost w kraju naszym gustu i zatrudnień mających o celu światność narodu, tyle w drugim spostrzega się dążność do upowszechnienia korzystnych przemysłowych zatrudnień, które tem przyjemnieyszy dla wszystkich sprawiają widok, im pewniey przekonac się możemy o tem, że oie sama Warszawa, ale kraj cały mieści w sobie użyteczne dla kraju zatrudnienia i fabryki. — Dowodem nie tylko postępu przemysłowego ukształcenia, ale nawet szczególniey w rodzaju swoim doskonałości jest zegar wystawiony przez rodaka naszego J. Pana Guggemusa, mający być osadzony na szczybie pałacu Kazimierowskiego. Fabryki sukien w Warszawie pod firmą Poliani i Comp. wyrobiły sukno krajowe w rozmaik-

tym kolorze od 33 do 40 złotych lokiet. Fabryka kobierców Warszawskich na Solcu, nadesłała siedm sztuk kobierców w rozmaitych dessinach, których piękność powszechnie jest uznana. Z Dyrekcji Górniczej w Kielcach nadesłano 33 sztuk rozmaitych robot, z których na szczególną zaletę z powodu użyteczności zasługuje sieczkarnia żelazna, kosztująca 363 złp. (druga sieczkarnia jest produkcji JPana Kronheymskiego z Marymontu i kosztuje złp. 432;) znajdują się prócz tego dwa postumenta marmurowe po złp. 320, tudzież znaczna liczba wazonów, Krucyfiksów, lichtarzy, lamp, podstaw, portretów, miseczek, tabakierok nawięcey robotnych z żelaza. Jeden blat marmurowy nadesłany z Kielc kosztuje 122 złp. a jeden z wazonów nadyroższy złp. 169. Mniejszy roboty żelazne kosztują od 1 złotego i 4 groszy aż do złp. 92. Drukarnia N. Glücksberga nadesłała kilka odbić drukarskich na welinie i atlasie. Druki do tego są zagraulczne. Jan Wittich i Karól Kurtz rękodzielnicy Warszawscy wystawili różne gatunki skór wyrobionych: rękodzielnie podobne są nader użyteczne w kraju naszym. Fabryka Pana Rephan w Kaliszu nadesłala cztery gatunki sukien w cenie od 16 do 8 złp. JP. Taszyńskiego ślusarza Warszawskiego są dwa sztuczne zamki, z których jeden kosztuje złp. 540, a drugi 162. Pięknę roboty fortepianu z mechaniką Angielską, dzieło JPana Leszczyńskiego w Warszawie, w którym szczególne ciskanie bronzów jest godne pochwały, kosztuje złp. 1300. Z fabryki PP. Norblin i Zier w Warszawie nadesłano cztery sztuki, kuszyk do kwiatów bronzowy, kosztujący 1260 zł, po tyleż dwa zegary w bronzie, i jeden kuszyk mniejszy kosztujący

270 zł. Mikołaj Wincenty Formator uskutecznił pięć sztuk rozmaitych odlew gipsowych, ocenionych od złp. 30 do 144. Pan Bonnier fabrykant lamp w Warszawie wystawił trzy lampy, jedną bilardową kosztującą złp. 360, a dwie Astralne po złp. 288. Lecz nawięcey plodów rozmaitego przemysłu dostarczyły fabryki zoaydujące się w dobrach JW. Hr. Zamoyckiego, i tak z Klemensowa nadesłano 10 sztuk wierzchów do stołu, drzewem saklakowem po większej części wykładanych, których cena jest od złp. 72 do 216; z Józefowa, z Lipy, z Szczębrzeszyna i Xiężopola, z Prussy i z Tomaszowa, jest wiele rodzajów rozmaitey tektury i papieru, filiżanek, garnuszków i kubków glinianych, dachówek rozmaitego koloru, płócien, smoków mosiężnych, fajansów, narzędzi kamiennych i porcellanowych. Z Herodnicy JO. Xcia Henryka Lubomirskiego, znajdują się także kilka sztuk fajansowych, massowych, mozaikowych i porcellanowych. Z fabryki szklanej w Mińsku, są próby półmisków rznętych, talerzy i szklanek. — JP. Urbański wystawił także dwa apparatusa narzędzi parowych do dystylacyi wódek, do których przyłączone na piśmie objaśnienie, jest w szczególach ciekawę. W ogóle podług drukowanego katalogu jest sztuk wystawionych 175.

Z Londynu d. 4 Września.

Uroczystości ustały już w Dublinie, ponieważ Król dnia wczorayszego rano opuścił tę stolicę Irlandyi; pojechał odwiedzić Lorda Fowerscourt, a wieczorem odpłynął do Anglii.

Gazeta Times zawiera następujący artykuł: "Dowiedziemy się, że Miniatrowie Austriacki, Rossyjski i Pruski

przy Dworze Lizbońskim przybyli do Anglii. Przyczyną ich wyjazdu jest znieważenie domu Austriackiego posła Barona Stürmer przez lud, że niechciał okien swoich oświecić podczas obchodu zaprzysiężenia konstytucyi przez Króla. Skarżył się o to u Stanów; te oświadczyły ukarać osoby, skoro je P. Baron wskaże. Nie chciał tego uczynić, sądząc że muszę samo przez się zadosyć uczynienie należy i napisał do Dworu swojego i odebrał rozkaz, aby nalegał u rządu Portugalskiego o zadosyć uczynienie, a jeżeli to nie nastąpi, aby Lizbonę opuścił. Ministrowie Rossyjski i Pruski nie oświecili także swoich domów podczas powyższej uroczystości; lecz nie powybijano im okien; towarzyszyli lednak Baronowi Stürmer do Anglii.,

Gazeta Dublińska pod d. 30 Sierpnia umieściła co następuje: "Możemy z niejaką pewnością zaręczyć, że Król zamysła w gabinecie swoim przedsięwziąć zmianę. Hr. Liverpool, który dawno pragnął oddać się, złoży swój urząd, a na jego miejsce nastąpić ma Hr. Grey. Przypuszczenie Katolików do równych praw z innymi obywatelami, będzie zapewne pierwszym czynem nowego Ministerium.,

Na wystawienie w Dublinie rzeźby czyli pomnika dla Króla podpisano już do 30 Sierpnia 7200 Fs.

Wczoraj przybył poważny człowiek z kilku Greckimi matkami do Lorda Prezydenta miasta i prosił go dla nich o pomoc. Przybyli oni na Tureckiej fregacie Diana, która przywiozła tu z Alexandryi nieco ładunku. Kapitan Turecki oddał wszystkich w liczbie 50, obawiając się, żeby chociaż dotąd żadnego nie ściągnęli na siebie podejrzenia, nie zbuntowali się

w drodze i nie przemogli Turków, których nie znajdzie się tak 30 na tym okręcie. Nieszczęśliwi Grecy strawili nic mających pieniędzy, i gdy żaden nie trafi się okręt, któryby ich do oyczyzny zwoził, popadną najwięksey nędzy, jeżeli się nikt za nimi nie uymie. Lord Prezydent sądził, iż zlakową prośbą udać się należy do posła Tureckiego, ale gdy mu odpowiesziano, że poseł Turecki jest Grekiem i z tego powodu pozbawiony został swej władzy, wyraził swój żal, iż nie posiada żadnych pieniędzy na ich wsparcie i radził, aby podali prośbę do sekretarza stanu.

Ciągłe i potężne deszcze zrzuciły wielką szkodę w naszych urodzajach.

Do Portsmutu przybył d. 30 Sierpnia okręt Andromacha z Limy z 1 mil. dolarów, małżonką Lorda Cochrane i małżonką Wicekróla Peru z 5 dziećmi, którego sami rojalści uwięzili. Tenże okręt przywoził listy z Lima, Chili i Rio-Janeiro, tudzież biuletyny Generała San Martia. Podług ostatnich nie zasztu nic stanowczego. Lord Cochrane stał zawsze z swoją eskadrą przed portem Calao i zamysłał na nowo na to miasto uderzyć. Niszczyli pierwszy zabrał Hiszpański wojenny szoner i bryg. Podług listów z Rio-Janeiro korsarze pod banderą Buenos Ayres zabrali kilka Hiszpańskich okrętów, a między temi i bryg Maipo, na którym płynęli do Hiszpanii deputowani z Limy.

— D. 7. —

Podług jednego z pism Ministerwskich podróż Króla do Hanoweru jest już istotnie postanowiona. Podczas niebytności Monarchy komisaryja z Lordów sprawować będzie władzę wykonawczą.

Xcie Wellington powrócił tuż z stałego jądu.

Łódź Bonaparte, którego pisma Francuzkie, jako Messyiasa Greckiego do Morei wysadziły, znalazły się podług pism Amerykańskich na kąpielach w Saragota pod dawniej przybranem nazwiskiem Hr. Survilliers.

Gazeta w Kingston (na Jamaica) wychodząca, zawiera pod d. 7 Lipca następujący list Generała Bolivar do prezesa kongressu Kolumbii: "Moi Panie! Poważne zaprowadzenie jeneralnego kongressu Kolumbii, który składa się z reprezentantów szesnastu prowincyj, uzupełnia najgorętsze moje życzenia. Gdy Rzeczpospolita, która założona jest na zupełnej reprezentacji ludu Cundinamarca i Wenezueli wznosi się do szczytu szczęśliwości i wolności, o którą się ubiegała, przez dopełnienie świątynych obowiązków przez prawnych reprezentantów samowładnego ludu, przeto uważam się za uwolnionego od wszelkiej wykonawczej władzy. Kongress Wenezueli, lecz nie Kolumbii, miał być moim prezydentem. Nie mogłem jednak tego zaszczytu dla następujących przyczyn przyjąć: 1) ponieważ nie posiadam dosyć talentów do utrzymania chwały i zapewnienia szczęścia Rzeczy; 2) ponieważ wojskowy mój stopień nie zgadza się z stopniem urzędniczym; 3) ponieważ przykre mi jest nazywanym być od nieprzyjaciół tyranem, i 4) ponieważ ten urząd sprzeciwia się mojemu charakterowi i uczuciom. Przymiemy, Mości Panie, hołd pańszczyzny mojej przychylności i zapewnionego świątyni przysięgą posłuszeństwa. Jeżeli by jednak samowładny kongress, czego się nie lękam, obywateli miał, ażebym nadal był prezydentem kraju, tedy od tej chwili

li wyrzekam się na zawsze zaszczytnego tytułu obywatela Kolumbii i opuszczę brzozi meą oyczyzny. Zostać &c.

Szymon Bolivar.,,

2 Paryża d. 5 Września.

Jedno z pism tutejszych donosi, że poseł Angielski uwiadomił urządowie Dwór nasz, iż Monarcha jego po powrocie z Dublina odwiedzi Paryż pod imieniem Xcia Brunswickiego.

Pierwszy żołnierz Francuzki, który otrzymał ozdoby legii honorowej, nazwiskiem Roman Jouane, dawniej strzelec konny, a teraz żyjący na spokojności w Limay niedaleko Montes, padł d. 27 Sierpnia ofiarą swotego pospiechu w ratowaniu nieszczęśliwych. Chociaż nie umiał pływać, rzucił się jednak w Sekwanę, widząc topiącego się ojca z trojgiem dzieci, i już schwytał jedno z dzieci, gdy uniosty go hałwany i razem pochłonęły. Mięszkańcy miasta Montes postanowili mieć staranność o pozostały w ubogim stanie po nim wdowie.

Córka Xieźny Kurlandskiej, która zaślubiła się z synowcem Xcia Talleyranda, przeszła niedawno do Kościoła Katolickiego.

Król rozkazał, aby telegraficzna linia między Paryżem i Lyonem rozciągnięta była dla ułatwienia korespondencyi przez Marselię aż do Tulonu.

W Lill widziano w rybnych łatkach iesiotra 10 stóp długości mającego i 160 funtów wążącego; sama głowa ogromnej ryby ważyła 60 funtów.

W nocy na 30 Sierpnia umarła w Bordeaux wdowa po sławnym jenerale Moreau. Xcie Decazes odwiedził ją dniem przed śmiercią.

D. 28 z. m. w Cherburgu spuszczone

została z warsztatu nowa fregata Pomona.

Z powodu zaprzeczonego przez Stany Portugalskie Królowi nieograniczonego Veto, czyni Monitor uwagę: iż wczynie wolnego Rzymu każdy trybun posiadał Veto.

Dziennik Spórów donosi z Stambułu pod d. 9 Sierpnia co następuje: "Dowiedziemy się, że dotąd wszystkie kroki u Porty czynione były wspólnie przez posłów Francuzkiego, Rosyjskiego, Austriackiego, Angielskiego, Pruskiego, Szwedzkiego i Niderlandzkiego. Układy tyczyły się między innymi wolnej przeprawy przez Dardanella i opiekuńczych listów dla mieszkańców w Turcyi Chrześcijań. Wstawianie się za Grekami ciągnęło się nawet po wyjeździe posła Rosyjskiego.,"

Z Madrytu d. 23 Sierpnia.

Od 3 dni zaszyły tu znowu zaburzenia. Onegdaj około godziny 9 w wieczór udało się kilkanaście ludzi przed więzienie gwardyi Królewskiej, która obwinioną jest, że w dawniejszych zdarzeniach obraziła lud, i zaczęli obełżywać pieśń Trapala zwaną śpiewać. Trzymający straż officer wysłał żołnierzy, dla rozpędzenia tych ludzi, lecz żołnierze będąc od nich znieważonemi użyli kulsów. Jak tylko klub Fontana do Oro dowiedział się o tem zdarzeniu, udał się tam w liczbie 400 osób, przez co powiększył się bardziej hałas. W tem nadjechał na koniu Jenerał kapitan Morillo z dwiema tylko ordynansami. Lud zaczął go także lżyć, on nakazał oddziałowi żołnierzy rozpędzić go. Lud gwizdał, krzyczał i niechoiał ustąpić. Tu dobył Morillo pałasza i pacyerat na lud, który na

wszystkie strony uciekał. Patrole przebiegały ulice i około godziny 2giej zpołnoocy nastąpiła zupełna spokojność. — Nazajutrz rano zbrali się w znaczney liczbie klubiści i żądali burzliwie złożenia Jenerała kapitana Morillo, ponieważ poważał się na spokojnych obywateli nastawać. Przyjęto iednomyślnością tę uchwałę. Gdy się to działo woyska osady stanęły pod bronią, a Morillo pozostał dymisią swą Ministrowi wojennemu. Tymczasem wszystko zapowiadało nową burzę. Stami gromadził się lud uzbrojony przed bramą słońca i krzyczał: Śmierć poprzysiężona jest Morillo! Udał się potem przed klub Fontana, a zwiększywszy się, pociągnął przeciw pałacowi Morilla. 200 jazdy stało w szyku przed tym pałacem. Pomimo szkolenia i opanaści zachowali żołnierze nawiększą powolność, i gdy napastnicy poznali swą niedołążność i utrudzili się krzykiem, rozeszli się nakoniec zwolna. — Tegoż wieczora wydał Morillo odezwę, w której zapewniał mieszkańców Madrytu, iż nie dobył pałasza przeciw spokojnym obywatelom, owszem z umiarkowaniem do nich mówił, &c. Ta odezwa bardzley jeszcze rozjątrzyła umysły, ponieważ twierdzono, że Morillo uwłoczy prawdzie. Ta niespokojność trwała poty, poki nie dowiedziano się, że Morillo złożył dnowództwo, a objął je Jenerał Mootemajor. — J. K. M. nie przyjął dymissyi Jenerała Morillo i rozkazał, aby był pod sąd woyskowy oddany. Lubo to postanowienie nie było jeszcze publiczności wiadome, Morillo przechodził się iednak do późnego wieczara tegoż dnia w cywilnym ubiorze po Prado i nie był od nikogo napastowany.

DODATEK

DO N^{RO} 76.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 23 WRZESNIA 1841 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 13 Września.

Dalszejszy Dostrzegacz Austriacki zawiera co następuje:

Podług urzędowych doniesień z Stambułu pod d. 25 Sierpnia, wydane od Porty fermany i rozkazy, iako też odezwa Patriarchy do narodu Greckiego odpowiedziały zamierzonom celom. W stolicy panuje zupełna spokojność: kupiec i rzemieślnik bez różnicy narodu odbywa z największem bezpieczeństwem w najodleglejszych częściach tego obszernego miasta swoje czynności. Rząd okazał w ostatnich czasach tak wielką tęgość, iakiey się ani spodziewać można było: na jego wezwanie uzbrowili się Muzułmani i za jego rozkazem oręż złożyli. Dziś nie zachodzą w Stambule ani prześladowania, ani mordy, ani żadne kroki, któreby iaczkową nienawiść okazywały.

W wszystkich Kościołach Greckich przeczytany został d. 19 Sierpnia list paterski Patriarchy, który zapowiada gminom Greckim opiekę rządu i wzywa je do spokojności.

Korpusowi Janczarów posłany został rozkaz, aby ustąpił z lewego brzegu Du-

naju Xięstw Wołoskiego i Multan.

W Peloponesie nie zaszło żadne ważne zdarzenie, przynajmniej nie wiadomo o niem w Stambule. Turcy dowodcy zdają się więcej polegać na kłótniach pomiędzy tamtejszemi Greckimi mieszkańcami, niżeli na działaniu zbrojną ręką przeciw nim. Każde miasto kłóci się z drugim i tyle znajduje się dowodców nie będącego wojska, ile jest miast.

Uzbrajania morskie na Greckich wyspach zamieniają się powiększoy części na rozboje morskie. Z mnostwa zdarzeń w ostatnich czasach najwięcey dwa następujące zastanawiają: Uzbroiony w Liverpoolu Angielski z Alexandryi do Stambułu przeznaczony okręt, miał nieszczęście być zatrzymanym przez uzbroionych w Spezie korsarzów; zaprowadzony został do leżącej między Kandya i Rodue wyspy Caso niedaleko Scarpanto, gdzie z 13 osób składająca się rodzina Turecka z Egiptu niełatościwie zamordowaną została. Kapitan Angielski z alazt sposobność umknąć do Alexandryi, gdzie opowiedział całe zdarzenie, i to zniewoliło Baszę do zatrzymania wszystkich Europejskich o-

krętów, aby je przeciw podobnem niebezpieczeństwom zabezpieczyć. Austriacy także z Egiptu powracający okręt miał na sobie kilkunastu Ormianów, którzy świętą ziemię odwiedzili, wpadł podobnie w ręce korsarzy; okręt i ładunek był wprawdzie szanowany, ale Ormianie wyciągnięni na ląd, ztupionemi i zleważonemi zostali.

Posel Hiszpański, Kawaler Zea Bermudez miał d. 16 Sierpnia z zwykłemi obrzędami wstępne posłuchanie u W. W. Zyra.

W zamieszkaney przez Turków części Para niedaleko pałacu pańów W. Sultana wszczął się d. 21 Sierpnia ogień, który pomimo najusilniejszego ratunku przy ciągle północno-wschodnim wietrze za ledwo 1w kilkanaście godzin wstrzymano. Część Meczetu i do 60 domów się spaliło.

Stan zdrowia jest w Stambule zaspokajający. W Smirnie ustało także morowe powietrze.

Z Włoch d. 2 Września.

Gazeta Rzymska pod d. 29 Sierpnia ogłosiła wiadomość, iakoby Dwór Rzymski zawarł umowę, mocą której wojska Austriackie osadzić miały zamek S. Aniola i inne miasta, za zupełnie zmyśloną.

Kommissyia śledcza w Turynie skazała zaocznie na śmierć i na konfiskatę majątków mnóstwo osób, które do ostatniej rewolucyi w Piemontcie należały, i wyroki zeraż w wizerunkach przez karta uskuteczzone zostały.

W Rzymie sześciolatek (*) Zygmunt Praus z Węgior ściąga na siebie największą uwagę. Nietylko grał z największemi oklaskami najtrudniejsze sonaty Kho-

dego na teatrze Argentinoe, ale nadto w archigimnazium odpowiadał publicznie za najważniejsze pytania z taką dokładnością, iż przyznano mu wielki medal złoty. Oyciec S. ujęty dowcipnemi odpowiedziami chłopca, mianował go kawalerem złotey ostrogi i Hrabłą Apostolskiego pałacu. Teraz popisuje się w Neapolu.

Rządowa gazeta Neapolitańska zawiera co następuje: "Zewsząd nadchodzi zaspokajające doniesienia o skutecznym staraniach gorliwych naszych Biskupów w nawracaniu obłąkanych poddanych do obowiązków. Urządzenia misyjne tak wielkie czynią postępy, iak w owych czasach, kiedy panowała pobożność. Ludzie odprysięgają się uroczysie zbrodniczych towarzystw i niszczą wszystkie znaki czasu rewolucyynego. Pobużony ten zapal szczególnie widzieć się daje w dycezie Nicastro, która dawniej była szkołą obfitego szczepu buntu, i dla tego officyal rzucił na nią klątwę, którą dopiero zdjął teraźniejszy Biskup.."

Do Algieru przybyła Neapolitańska fregata z podarunkami i pieniędzmi, które rząd od zburzeń pozostał winien. — Sardyński tamtejszy konsul odabrał sobie życie, i następcą jego przywieść musi zwykłe konsulowskie podarunki Dejowi. — Milicyja tamtejsza ma mieć wielką ochotę zabić tamtejszego Deja, ponieważ dla niego (3 lata) zadług szał panuje, dla zyskaonia okupu od nowego władcy. Ale nie może go nigdzie podejść, ponieważ z równego swego zamku prawie nie wychodzi. Gdy niedawno oglądał nowe wsirownie nad portem, powrócił przedzw do zamku, niżeli milicyja nabrać się mogła.

(*) Chłopiec ten musi być starszym iak 6 lat, ponieważ przed kilku laty była już wzmianka o wczesnem rozwianiu się iago umysłu.

Nie sprawdzi się wiadomość, iskoby Greckie domy kupieckie w Liwornie zawiesiły wypłaty; iakkolwiek ścisniony jest ich handel przez zaburzenia w Grecyi, żaden jednak z ich domów acy w Tryteacie, ani w Wiedniu nie zawiesił wypłat.

Z Korfu d. 19 Lipca.

Grecy, którzy dotąd od zatoki Valona wadłuż nagraicznych brzegów gór Chimera i od Pargi, Suli, Previsa i Mesalongi aż do dnogi Lapanto przewagę na morzu utrzymują, zaczęli się teraz i na lądzie urządzać. Zagranicznych oficerów, zwłaszcza Francuzów i Anglików wchodzi wielu w ich szeregi. Amerykański okręt Missisipi między innymi Francuzkimi oficerami, wysadził także niedawno do Parga sznogo i długoprzegladowanego za pismo przeclw Napolesonowi: "La Feuille verte, oficiera

inżynierów Amad: de Renneville, któ-rych z otwartemi rękami przyjęto i podług ich stopniów umieszczono.

Z Zante d. 14 Lipca.

Tessalónica była od morza i lądu zamkniętą. Grecy podali Tureckiemu Dowódcy Muselim warunki. Ten żądał 8 dni czasu do namysłu i odfagowania a swoim wojskiem, i spodziewano się tym sposobem ocalić to kwitnące miasto. Lecz Muselim kazał najbogatszych kupców wziąć z miasta do cytadeli, głowy im poucinać i zamiast odpowiedzi na murach powystawiać. Rozgniewani Grecy morderdem niewinnych swoich żołdków, podpłynęli pod samo miasto i tak potężnie do niego strzelali, iż po trzechdniowem przez ogień na pół spustoszeniu poddać się musiało.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunatu I. Inst. w M. Krakowa i J. O. do wiadomości podaje, że Pan Tomasz Jarzyński komornik Sądowy pod d. 16 Sierpnia r. b. 1821 zażycie Kamienicy w Krakowie przy ulicy Poselskiej w Gminie II. pod L. 85 popisową stojącej, graniczącej od wschodu z ulicą Poselską, od północy z Ogirodem XX. Franciszkanów, od południa z ogrodem domu poprawy, a od zachodu z gościńcem ku Zamkowi idącym Ur. Piotra Pawła dwojga Imion Staszewskiego O. d. K. dziedziczonej, składający się z dwóch piętter, oraz baszty do tegoż domu przyległej na każdym pięttrze obajmującej pokoi trzy, a na dole stancyi dwie; uskutecznił; niemiolkami domu tego są: a) na drugim pięttrze P. Stanisław Wyszemirski; b) na dole w stancyi Tekla Wosińska, z tej Kamienicy płaci się podatku gruntowego 46 złp. 16 gr. a. to na satysfakcyą przewiżył po 5 od 100 od summy kapitałowej 5000 złp. tudzież kosztów prawnych do złp. 54 przysądzonych, z obligu pod d. 29 Września 1798 r. wydanego, w Aktach Magistratualnych Krakowskich d. 21 Grudnia r. t. w Xiędze II. tranzakcyi wieczystych na karocie 291 pod Nr. 176 instabulowanego wyrokiem zaochnym d. 29 Kwietnia 1820 pomiędzy X. Telesfem Sottysikiem Przeorem Konwentu Karmelitańskiego na Czerny założonego powodem z jednej, a wspomnianym Piotrem Pawłem Staszewskim pozwanyb niestawiającym z drugiej strony, tudzież powtornym oznym wyrokiem pomiędzy temiż stronami d. 7 Października 1820 r. zapadłym takowąz prowisyją od summy 5000 złp. podług daty obligu d. 23 Września 1798 zewalutowanej, poprzedzający wyrok zatwierdzającym, na rzecz Konwentu Karmelitów na Czerny fundowanego przysądną. Takowe zażycie doręczono osobale Pisarzowi Sadu Pokoju oddziału I. P. Alojzemu Filipowiczowi, tudzież Woytowi Gminy II. M. K. Ur. Gdalewskiemu pod d. 28 Sierpnia r. b. przez wóznego Sądowego Piotra Reling oraz w Kamienicy dziedziarnej Staszewskiego, a do Akt hipoteki M. Krakowa w Xięgi zażyciów dnia i r. t. Vol. III. na karocie 202 pod L. 50, tudzież do Xięgi III. zażyciów nieruchomości w Kancelaryi Pisarza Tryb. I. Inst. tegoż M. Krakowa pod L. 85 od stronicy 715 do stronicy 720 pod d. 11 Września

r. 1821 wpisane zostało. O czem Debet Ur. Staszewski Aktem pod d. 14 m. i r. b. wręczonym uwiadomionym został; sprzedarz tej Kamienicy przez licytacyą popietad będzie Adam Ekielski Assessor prawy przy Senacie Rządzącym i Adwokat Trybunału W. M. Krakowa w Krakowie przy Rynku Głównym pod L. 263 mieszkający. Pierwsza publikacya warunków sprzedarzy tej Kamienicy d. 30 Paźdz: r. b. 1821 odbędzie się, następnie terminu podług Art: 702 K. P. S. na Audyencyi Tryb: I. Inst: Rzeczy Krakow: skiej nastąpią. — Dan w Krakowie d. 15 Września 1821 r.

Kulczkowski, Pisarz.

Dyrekcya Główna Górnicza. W skutek Reakryptu Wysokiej Kommissyi Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi, z dnia 18 Sierpnia r. b. Nr. 82/244 z Sierpnia 1821 wydanego, czyni wiadomo wszystkim chęć kupna Baranów małych, iż w mieście Kielcach w Kancelaryi Główny Dyrekcyi Górnicznej odbędzie się dnia 8 Października r. b. od godziny 10 zrana licytacya publiczna na sprzedarz za gotową zaraz zapłatę następujących gatunków:

1mo.	Baranów Hiszpańskich starych	sztuk	3 Złp. 10g.
2do.	ditto ditto	poprawnych	4 — 36.
3cie.	ditto ditto	w zletnich	7 — 36.
4to.	ditto ditto	jednoroocznych	22 — 32.

Zyczących sobie zatem tego kupna na dzisiaj i godzinę oznaczoną zaprasza, w którym czasie Barany tu wyszczególnione w dziedzińcu Zamkowym przed Kancelaryją Główną Dyrekcyi Górnicznej zgromadzone znajdować się będą. — W Kielcach d. 19 Września 1821 r.

Dyrektor *Ulman.*

Sekretarz Jea: *Tomaszewski.*

P. Kletka z Berlina w przejeździe przez Kraków do Rosyi pokazule w Hotelu Drezdeńskim JP. Lipińskiego

Gabinet Optycznych Panoramów.

Gabinet ten zawiera 10 wedle natury odrysowanych i w naturalney wielkości wystawionych widoków, Drezna, Rzymu, Medyiolanu, Zurich, wyspy S. Heleny, Moskwy, Królewca, Neapolu, &c. Gdy takowe wystawienia nie były tu jeszcze widziane, pochlebia sobie zatem Artysta, że i tu zasłuży na pochwały, która już w celniejszych Niemieckich miastach uzyskał. — Gabinet jest codziennie od godziny 7 zrana do 9 w wieczor do widzenia.

Podpisana niniejszem ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż pensyją panien od Rządu uprzywilejowaną, dotąd przez siebie tu w Krakowie przy ulicy S. Jana w Kamienicy pod L. 486 utrzymywaną, od S. Michała r. b. do Kamienicy w Rynku pod L. 483 położoney przemieścić postanowiła; od którego to czasu równie i Panny przychodzące (externes) na naukę przyjmować będzie. — W Krakowie, dnia 27 Września 1821 r.

Marya Dannenwald.

W Galicyi w Cyrkułe Sandeckim leżące dobra są do przedania lub do zamienienia za inne mniejsze dobra ze stosownym dodatkiem, położone w Galicyi lub w Królestwie Polskiem. Dobra te mają znaczne wysiewy, podostatkiem pańszczyzny, Adziol swój własny, w gotowiznie blisko 5000 Złpól. w srebrney konw: ma: tak z propinacyi, jako i z gruntów Dworskich na czynsz puszczonej, naboniec lasu bukowego, sosnowego i jodłowego przeszło 850 morgów, z którego rzeką Dunajcem drzewo pod Tarnów i dalej ku Wisłę spławiać można, a z którego przedara ładowna na fury i sztuki 1000 R. W W. przenosi. Ktoby sobie życzył wnieść w takie układy raczy się zgłosić do Księgarni P. Grabowskiego, a tam tak o właściciele jako i o innych warunkach dowiedzieć się może.